



**Lwów po uwolnieniu:** Oddział krakowskiej Legii oficerów W. P. biorącej udział w odsieczy Przemyśla i Lwowa.

ten wielki czyn jedności narodowej który pozwolił im utworzyć państwo silne i zorganizowane. Już w połowie ubiegłego miesiąca odbyło się składanie, zgodnie i rzeczowo pierwsze posiedzenie Zgromadzenia narodowego czeskiego. Wzięli w niem udział nie tylko posłowie czescy i morawscy, lecz także i słowaccy. Zasiadły też na ławach deputowanych także i kobiety, w liczbie ośmiu, wśród nich i córka Masaryka.

O godzinie 11 minut 40 przed południem dr. Karol Kramarz, prezes komisji narodowej czyli gabinetu, otworzył posiedzenie wspaniałą mową, przerywaną hucznymi oklaskami.

Kramarz wspominał wreszcie z wdzięcznością o Włoszech, o Belgii, tej wielkiej męczennicy, o sprzymierzonej Rumunii i o innych sprzymierzeńcach. Republika czesko-słowacka zrywa ona węzły

wszystkie z Habsburgami. Dynastia Habsbursko-Lotaryńska straciła wszelkie prawa do tronu czeskiego. Masaryk powinien zostać pierwszym prezydentem republiki czesko-słowackiej.

Wybór nastąpił jednomyślnie wśród niesłychanych owacy.

Prezesem Zgromadzenia narodowego wybrano zawodowego dziennikarza i posła do parlamentu austriackiego Franciszka Tomaszka. Wybrano wreszcie pierwszy gabinet.

Tak wznosi gmach swojej państwowości naród czeski. Tak dba też o utrzymanie dobrych stosunków z koalicją, która swoją krwią i swymi wysiłkami powaliła Niemcy, największego wroga Czechów i Polski.

Pod tym zwłaszcza względem Czesi nie zanieśli niczego. Od samego początku wojny byli w cią-

głym kontakcie z kołami najbardziej miarodajnej koalicji, a profesor Masaryk, który był inspiratorem polityki czeskiej i stał się poniekąd mężem zaufania kierujących kół koalicji, został prezydentem republiki czeskiej, aby dalej, jako głowa państwa stać na jego straży. Niezależnie od tego, że Czesi mieli tak świetnego ambasadora przy państwach koalicji, natychmiast po przewrocie w Austrii wysłali specjalną misję dyplomatyczną, która nawiązała bezpośrednią styczność z tymi, którzy będą decydować o losach Europy.

Tak postępują Czesi — rozważnie, energicznie, rzeczowo. A my?.. Do tej chwili jeszcze kierujące koła w Warszawie nie potrafiły nawiązać stosunków z temi właśnie państwami, od których granice naszego państwa i jego losy zależą.



**Do szeregów:** Komendant major Bobkowski przemawia do nowozaciąganych.